



„Obieg światła”

Światło nie znika. Przechodzi w materię.

TECHNIKA	Akryl · impasto · popiół
----------	--------------------------

PODŁOŻE	Płótno lniane
---------	---------------

WYMIARY	100 × 120 cm
---------	--------------

ROK	2026
-----	------



Pełna karta online

OPIS

STATUS: KOLEKCJA WŁASNA ARTYSTY — praca nieprzeznaczona do sprzedaży.

„Obieg światła” jest dla mnie obrazem szczególnie osobistym. Jego punktem wyjścia był pejzaż z moich rodzinnych okolic — pionowy rytm drzew i zwarte, gęste korony. W trakcie malowania rozpoznawalny widok stopniowo tracił swoją dosłowność. Pozostała jego konstrukcja: piony, zagęszczenia, prześwity i ciężar materii.

W obraz wprowadziłem popiół z mojego domowego pieca — tego samego, który ogrzewa mój dom. Popiół nie jest dla mnie jedynie materiałem malarskim. Jest śladem przemiany.

Drewno rośnie dzięki światłu. W ogniu oddało zgromadzoną energię jako ciepło i światło, pozostawiając po sobie popiół. Ten popiół połączyłem następnie z pigmentami i medium akrylowym, wprowadzając go ponownie w materię obrazu.

Pierwsze, znacznie intensywniejsze warstwy koloru zostały częściowo zasłonięte. Kolejne działania — ruch dłoni, rozcieranie palcami, nakładanie materii oraz drapanie powierzchni — ponownie odsłaniały fragmenty wcześniejszego obrazu. To, co było widoczne na początku, powróciło w zmienionej postaci.

Z bliska powierzchnia jest miejscami surowa, niemal brutalna: pełna zadrapań, zgrubień, odsłonień i śladów ingerencji. Z dystansu te same fragmenty łączą się jednak w subtelne przejścia tonalne i rytmy światła.

W ten sposób zamyka się dla mnie pewien obieg: światło uczestniczy w powstaniu drewna, drewno przechodzi przez ogień, pozostawia popiół, a popiół wraca do obrazu, gdzie ponownie zaczyna pracować ze światłem.

Pejzaż nie znika. Pozostaje w strukturze obrazu razem z pamięcią miejsca, z którego pochodzę.

„Obieg światła” jest jednym z najbardziej intymnych obrazów, jakie namalowałem. Dlatego pozostaje w moim domu i w mojej własnej kolekcji.

ZDJĘCIA DZIEŁA

